Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 58. posiedzeniu Senatu
w dniu 7 maja 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Moje oświadczenie związane jest z listem, który skierował do mnie starosta świdnicki wraz z zespołem współpracowników.

Przelali oni na papier swoje wątpliwości dotyczące zapowiadanych zmian w przepisach ustawy o pomocy społecznej, które będą dotyczyły funkcjonowania domów pomocy społecznej dla dzieci i młodzieży. Napisali ten list, ponieważ są organem prowadzącym takie jednostki organizacyjne pomocy społecznej, realizujące zadania w zakresie zapewnienia całodobowej opieki dzieciom i młodzieży wymagającym szczególnego wsparcia, w tym osobom z niepełnosprawnościami oraz wysokim stopniem niesamodzielności. Piszą w nim o funkcjonujących w systemie domach pomocy społecznej, które stanowią niezbędny element zabezpieczenia potrzeb tej grupy mieszkańców, zapewniając kompleksową, całodobową opiekę, terapię oraz rehabilitację. Myśląc całościowo o wyzwaniach, które realizują, zwrócili uwagę na 7 obszarów, które budzą ich zastrzeżenia, wątpliwości albo w przypadku których mają podpowiedzi w związku z tworzącymi się przepisami.

W pierwszym obszarze piszą o ryzyku ograniczenia dostępności miejsc opieki całodobowej. Piszą o tym, że ewentualne wygaszanie lub przekształcanie domów pomocy społecznej może doprowadzić do istotnego ograniczenia liczby miejsc dla dzieci i młodzieży wymagających natychmiastowego wsparcia. Piszą, że obecnie obserwuje się trudności w zapewnieniu odpowiedniej liczby miejsc w placówkach całodobowych. Już w tej chwili jest z tym problem.

Drugi obszar to ograniczenie naturalnych możliwości rozwoju rodzinnej pieczy zastępczej. Wskazują, że rodzinne formy pieczy zastępczej, choć priorytetowe z punktu widzenia polityki społecznej, rozwijają się w oparciu o rzeczywiste zasoby społeczne, których nie można w dowolny i szybki sposób zwiększyć. W powiecie świdnickim, w naszym powiecie, obserwuje się niestety ograniczoną liczbę kandydatów na rodziny zastępcze, a proces ich pozyskania, przygotowywania i utrzymania w systemie jest długotrwały i wymagający. Sama tego doświadczam, ponieważ jestem w stałym kontakcie z zespołem, który to prowadzi. Dodatkowo dzieci i młodzież wymagające całodobowej specjalistycznej opieki, w szczególności z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w praktyce bardzo rzadko mogą być objęte opieką w rodzinnych formach pieczy. W konsekwencji rodzinna piecza zastępcza nie stanowi realnej alternatywy dla znacznej części wychowanków wymagających wsparcia instytucjonalnego.

Inne wątpliwości dotyczą niewystarczającej alternatywy dla osób o najwyższych potrzebach. Piszą o tym, że środowiskowe formy wsparcia, choć niezwykle istotne, nie są w stanie w pełni zaspokoić potrzeb osób wymagających stałej opieki, nadzoru medycznego i specjalistycznych usług terapeutycznych.

W ramach czwartego obszaru, który budzi ich wątpliwości, piszą o zagrożeniach dla stabilności i ciągłości wsparcia. Wspominają o tym, że zmiany systemowe mogą skutkować destabilizacją sytuacji życiowej podopiecznych oraz przerwaniem ciągłości oddziaływań terapeutycznych, co w przypadku dzieci i młodzieży ma szczególnie negatywne konsekwencje rozwojowe.

Piąty obszar to niedoszacowanie skutków finansowych reformy dla samorządów. Piszą o tym, że wprowadzenie zmian bez zapewnienia adekwatnych środków finansowych może skutkować znacznym obciążeniem budżetu powiatów, a koszty transformacji systemu, zarówno inwestycyjne, jak i bieżące, wymagają precyzyjnego oszacowania oraz zapewnienia źródeł finansowania.

Szósty obszar to ryzyko utraty wykwalifikowanej kadry. Piszą o niepewności związanej z przyszłością placówek, która może doprowadzić do odpływu doświadczonych pracowników, a to jednocześnie w znaczący sposób wpłynie na jakość świadczonych usług, stąd ich obawy.

Ostatni obszar, o którym piszą, to brak przygotowania infrastrukturalnego na poziomie lokalnym. Wprost wskazują, że jako powiat świdnicki nie dysponują obecnie wystarczającą infrastrukturą ani zasobami kadrowymi, które pozwoliłyby w krótkim czasie przejąć pełen zakres zadań wynikający z ewentualnych zmian systemowych.

Dlatego w swoim piśmie pan starosta razem ze swoim zespołem wnoszą o utrzymanie możliwości funkcjonowania wyspecjalizowanych placówek całodobowych dla dzieci i młodzieży wymagających intensywnej opieki w postaci domów opieki społecznej.

Pani Minister, bardzo prosimy jeszcze raz pochylić się nad tymi wnioskami i wątpliwościami kierowanymi z powiatu świdnickiego.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska